

Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Lublinie
20-029 Lublin, ul. M. Curie-Skłodowskiej 40
WYDZIAŁ III
tel. 81 5310728

Dnia 7 września 2020 r.
Sygn. akt III SA/Lu 7/20

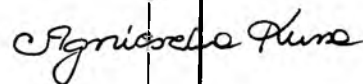
W odpowiedzi należy podać
sygnaturę akt Sądu

Milena Adamczewska-Stachura
Pełnomocnik Rzecznik Praw
Obywatelskich
ul. ePUAP

DORĘCZENIE ODPISU WYROKU

W wykonaniu zarządzenia z dnia 7 września 2020 r., sekretariat Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie doręcza Pani jako Pełnomocnikowi skarżącego – odpis wyroku z dnia 6 sierpnia 2020 r. wraz z uzasadnieniem.

Sekretarz



POUCZENIE

1. Od powyższego wyroku przysługuje skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego, w terminie 30 dni od daty doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem, za pośrednictwem tutejszego Sądu, przy czym oddanie pisma w placówce Poczty Polskiej S.A. (będącej operatorem wyznaczonym w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe), albo placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej lub państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o wolnym Handlu (EFTA) – stronie umowy o europejskim Obszarze Gospodarczym, albo polskim urzędzie konsularnym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu (art. 83 § 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. z 2019 r. poz. 2325 z późn. zm. - zwanej dalej „p.p.s.a.”). Skarga kasacyjna złożona po upływie tego terminu zostanie odrzucona (art. 178 p.p.s.a.).
2. Skarga kasacyjna, pod rygorem odrzucenia, powinna być sporządzona przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym albo doradcą podatkowym – w sprawach obowiązków podatkowych i celnych oraz w sprawach egzekucji administracyjnej związanej z tymi obowiązkami albo rzecznikiem patentowym – w sprawach własności przemysłowej.
3. Strona może wystąpić do Sądu o przyznanie jej prawa pomocy przez ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego. Wniosek w tym przedmiocie powinien być złożony na urzędowym formularzu według ustalonego wzoru. Złożenie tego wniosku wpływa na rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej (art. 177 § 3 – 6

- p.p.s.a.)¹.
4. Urzędowe formularze, o których mowa w pkt 3 są udostępniane w wojewódzkich sądach administracyjnych, Naczelnym Sądzie Administracyjnym, a także w Internecie pod adresem: <http://www.nsa.gov.pl>
 5. Strony i ich przedstawiciele mają obowiązek zawiadomić sąd o każdej zmianie swojego zamieszkania, adresu do doręczeń lub siedziby. W razie zaniedbania tego obowiązku pismo sądowe pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest sądowi znany (art. 70 § 1 i 2 p.p.s.a.).

¹ Art. 177. § 1. Skargę kasacyjną wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok lub postanowienie, w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia stronie odpisu orzeczenia z uzasadnieniem.

§ 2. Termin do wniesienia skargi kasacyjnej dla stron wiąże również prokuratora, Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka. Jeżeli jednak orzeczenia nie doręcza się stronie prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka mogą w terminie trzydziestu dni od dnia wydania orzeczenia wystąpić o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia i wnieść skargę kasacyjną w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia odpisu orzeczenia z uzasadnieniem.

§ 3. W razie ustanowienia w ramach prawa pomocy adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego po wydaniu orzeczenia, na wniosek złożony przez stronę, której doręcza się odpis orzeczenia z uzasadnieniem sporządzonym z urzędu, albo przez stronę, która zgłosiła wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia, termin do wniesienia skargi kasacyjnej biegnie od dnia zawiadomienia pełnomocnika o jego wyznaczeniu, jednak nie wcześniej niż od dnia doręczenia stronie odpisu orzeczenia z uzasadnieniem.

§ 4. Jeżeli pełnomocnik wyznaczony na podstawie art. 253 § 2 nie stwierdza podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, składa w sądzie, w terminie do wniesienia skargi kasacyjnej, sporządzoną przez siebie opinię w tym przedmiocie wraz z odpisem dla strony, dla której został ustanowiony. Sąd doręcza odpis opinii stronie. Termin do wniesienia skargi kasacyjnej przez stronę biegnie od dnia doręczenia odpisu opinii, o czym sąd poucza stronę, dokonując doręczenia.

§ 5. Przepisu § 4 zdanie trzecie nie stosuje się, jeżeli sąd stwierdzi, że opinia nie została sporządzona z zachowaniem zasad należytej staranności. W takim przypadku sąd zawiadamia o tym właściwą okręgową radę adwokacką, radę okręgowej izby radców prawnych, Krajową Radę Doradców Podatkowych lub Krajową Radę Rzeczników Patentowych, która wyznacza innego pełnomocnika.

§ 6. W przypadku odmowy przyznania prawa pomocy w zakresie obejmującym ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego na wniosek, o którym mowa w § 3, bieg terminu do wniesienia skargi kasacyjnej nie może rozpocząć się wcześniej niż od dnia doręczenia stronie postanowienia, a jeżeli strona wnieśli środek zaskarżenia na to postanowienie - wcześniej niż od dnia doręczenia postanowienia kończącego postępowanie w tym przedmiocie.

POUCZENIE O WARUNKACH WNOŚZENIA PISM ORAZ DORĘCZANIA PISM PRZEZ SĄD ZA POMOCĄ ŚRODKÓW KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ

1. Pisma do sądu administracyjnego można wnieść w formie dokumentu elektronicznego przez elektroniczną skrzynkę podawczą sądu (art. 12b § 2 p.p.s.a.). Elektroniczna skrzynka podawcza sądu jest zlokalizowana na elektronicznej platformie usług administracji publicznej (ePUAP). W celu wniesienia takiego pisma do sądu strona powinna posiadać konto na platformie ePUAP. Instrukcja zakładania konta dostępna jest pod adresem: <https://epuap.gov.pl/wps/portal>. Pisma wysłane na adres elektroniczny sądu (adres e-mail), czyli z pominięciem elektronicznej skrzynki podawczej sądu, nie wywołują skutków prawnych, które ustawa - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnym wiąże ze złożeniem pisma procesowego.
2. Każde pismo w formie dokumentu elektronicznego powinno zawierać adres elektroniczny (tj. adres na platformie ePUAP). W przypadku niewskazania adres elektronicznego przyjmuje się, że właściwym jest ten adres, z którego nadano pismo wniesione w formie dokumentu elektronicznego (art. 46 § 2a i 2d p.p.s.a.).
3. Strony i ich przedstawiciele mają obowiązek zawiadamiać sąd o każdej zmianie miejsca zamieszkania, adresu do doręczeń, w tym adresu elektronicznego, lub siedziby. W razie zaniedbania tego obowiązku pisma wysłane na dotychczasowy adres pozostawia się w aktach ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest sądowi znany (art. 70 § 1 i 2 p.p.s.a.).
4. Pismo i załączniki wnoszone w formie dokumentu elektronicznego powinny zostać podpisane przez stronę albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym (art. 46 § 2a i 2b p.p.s.a.).
5. Do pisma w formie dokumentu elektronicznego nie dołącza się jego odpisów (art. 47 § 3 p.p.s.a.). Zamiast odpisu pisma strona zobowiązana jest do uiszczenia opłaty kancelaryjnej za sporządzenie wydruków takiego pisma i jego załączników wniesionych w formie dokumentu elektronicznego w celu ich doręczenia stronom, które nie posługują się środkami komunikacji elektronicznej do odbioru pism (art. 235a p.p.s.a.).
6. Datą wniesienia pisma w formie dokumentu elektronicznego jest określona w urzędowym poświadczeniu odbioru data wprowadzenia pisma do systemu teleinformatycznego sądu (art. 83 § 5 p.p.s.a.).
7. Wniesienie pisma do sądu w formie dokumentu elektronicznego jest równoznaczne z żądaniem doręczenia korespondencji z sądu za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Pisma sądu mogą być doręczane stronie za pomocą środków komunikacji elektronicznej również w przypadku, gdy strona składa do sądu pisma w postaci papierowej, jeżeli wystąpi ona do sądu o takie doręczenie i wskaże sądowi adres elektroniczny albo wyrazi zgodę na doręczanie pism za pomocą tych środków i wskaże sądowi adres elektroniczny (art. 74a § 1 p.p.s.a.). W przypadku niewskazania adresu elektronicznego doręczenie pism przez sąd następuje na adres zamieszkania, a w razie jego braku - na adres do doręczeń, lub siedziby strony, jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika (art. 46 § 2d p.p.s.a.).



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2020 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia NSA Jerzy Marcinowski
Sędziowie	Sędzia WSA Robert Hałabis (sprawozdawca)
	Sędzia WSA Anna Strzelec
Protokolant	Referent Jacek Zięba

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2020 r.

sprawy ze skargi Rzecznika Praw Obywatelskich

na uchwałę Gminy Serniki

z dnia 21 czerwca 2019 r., nr IX/53/2019

w przedmiocie przyjęcia deklaracji o nazwie - „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT”

stwierdza nieważność zaskarżonej uchwały w całości.



Na oryginalne właściwe podpisy
Zgodność z oryginałem stwierdzam

Agnieszka Kłosa

Uzasadnienie

Zaskarżonym aktem w postaci uchwały Rady Gminy Serniki z dnia 21 czerwca 2019 r. nr IX/53/2019 w sprawie przyjęcia deklaracji o nazwie „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT”, rada tej gminy jako organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego zajęła stanowisko w sprawie powstrzymania ideologii „LGBT” przez wspólnotę samorządową.

Wskazana uchwała została opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej. Jako podstawę prawną jej podjęcia powołano w jej treści wyłącznie przepis art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 506).

W podjętej uchwale powołano się we wstępie na wojnę ideologiczną i rewolucję kulturową, które według Rady Gminy Serniki wymagają obrony jej wspólnoty samorządowej i uczynienia gminy wolnej od „ideologii LGBT”. Wyrażono deklarację działań mających na celu realizację powyższego założenia, obejmujących swoim zakresem przede wszystkim obszar zadań edukacyjno-wychowawczych szkół i innych placówek oświatowych, a także ochronę nauczycieli i przedsiębiorców przed poprawnością polityczną i homopropagandą. Sformułowano także stanowisko o wierności Gminy Serniki wobec tradycji narodowej i państwowej, wartości chrześcijańskich oraz wielowiekowej kultury. Wykonanie uchwały powierzono zaś Wójtowi Gminy Serniki.

Szczegółowe brzmienie zaskarżonej uchwały przedstawia się następująco:

*Stanowisko Rady Gminy Serniki w sprawie powstrzymania ideologii „LGBT”
przez wspólnotę samorządową*

W związku z wywołaną przez niektórych polityków wojną ideologiczną Rada Gminy Serniki podejmuje deklarację „Samorząd wolny od ideologii «LGBT»”.

Radykałowie dążący do rewolucji kulturowej w Polsce atakują wolność słowa, niewinność dzieci, autorytet rodziny i szkoły oraz swobodę przedsiębiorców. Dlatego będziemy konsekwentnie bronić naszej wspólnoty samorządowej!

Samorząd wolny od ideologii „LGBT”

Dla dobra życia, rodziny i wolności deklarujemy, że samorząd, który reprezentujemy – zgodnie z naszą wielowiekową kulturą życia społecznego – nie będzie ingerować w prywatną sferę życia Polek i Polaków. Nie damy narzucić sobie wyolbrzymianych problemów i sztucznych konfliktów, które niesie ze sobą ideologia „LGBT”.

- 1. Nie zgodzimy się na sprzeczne z prawem instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. „latarników”). Będziemy strzegli prawa do wychowania dzieci zgodnego z przekonaniami rodziców!*
- 2. Zrobimy wszystko, aby do szkół nie mieli wstępu gorszyciele zainteresowani wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia. Będziemy chronili uczniów, dbając o to, aby rodzice z pomocą wychowawców mogli odpowiedzialnie przekazać im piękno ludzkiej miłości!*
- 3. Nie pozwolimy wywierać administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej (słusznie zwanej niekiedy po prostu homopropagandą) w wybranych zawodach. Będziemy chronili m.in. nauczycieli i przedsiębiorców przed narzucaniem im nieprofesjonalnych kryteriów działania np. w pracy wychowawczej, przy doborze pracowników czy kontrahentów!*

Deklarujemy, że Gmina Serniki w realizacji swoich publicznych zadań będzie wierna tradycji narodowej i państwowej, pamiętając o 1053 latach od Chrztu Polski, 100 latach od odzyskania Niepodległości Polski i 29 latach od odzyskania Samorządności Polek i Polaków.

Z protokołu nr 9/2019 z IX sesji VIII kadencji Rady Gminy Serniki z dnia podjęcia zaskarżonej uchwały wynika, że posiedzenie to trwało od godz. 9⁰⁹ do godz. 12⁵¹, a porządek posiedzenia ujęty został w 10 punktach, przy czym punkty 6-8 zawierały dodatkowe podpunkty. Posiedzenie prowadził przewodniczący rady gminy. W pkt 8.4 porządku obrad przewidziano podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia deklaracji o nazwie „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT”. Uchwała została podjęta w 9 głosowaniu tej sesji rady gminy, które miało miejsce o godz. 11³⁷, a podjęcie uchwały zostało poprzedzone – zachowując chronologię zdarzeń – zabranieniem głosu przez przewodniczącego rady gminy, potem wójta gminy i sołtysa jednej z wsi położonych na terenie gminy oraz odczytaniem projektu uchwały.

Podjęcie wskazanej uchwały nastąpiło w głosowaniu jawnym jednogłośnie (13 głosów „za”, bez głosów przeciwnych lub wstrzymujących się).

Wojewoda Lubelski jako organ nadzoru nie podjął względem powyższej uchwały żadnych czynności nadzorczych, w tym ewentualnego rozstrzygnięcia w trybie przewidzianym w art. 91 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym.

W skardze z dnia 9 grudnia 2019 r. skierowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie skarżący Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył w całości wskazaną uchwałę nr IX/53/2019 Rady Gminy Serniki z dnia 21 czerwca 2019 r. w sprawie przyjęcia deklaracji o nazwie – „Gmina Serniki wolna od ideologii LGBT”.

Zaskarżonej uchwale zarzucił:

- 1) naruszenie art. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 1, art. 18 ust. 1 i art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, poprzez wykroczenie poza zakres działania gminy i zakres właściwości rady gminy oraz władczą ingerencję w zakres kompetencji innych organów publicznych, w tym organów wykonawczych samorządu terytorialnego i organów administracji rządowej, a w konsekwencji brak podstawy prawnej i naruszenie konstytucyjnej zasady legalizmu, z której wynika, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa;
- 2) naruszenie art. 47, art. 48, art. 54 ust. 1, art. 70 ust. 1 i art. 73 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, poprzez ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności, podczas gdy ich ograniczenie może nastąpić tylko w drodze ustawy;
- 3) naruszenie art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 1 ustawy o samorządzie gminnym, poprzez dyskryminację ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, polegającą na wykluczeniu ze wspólnoty samorządowej jej mieszkańców identyfikujących się jako lesbijki, geje, osoby biseksualne i transpłciowe (w skrócie „LGBT”);
- 4) naruszenie art. 30 w zw. z art. 47 w zw. z art. 32 ust. 2 Konstytucji RP i art. 54 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 8 w zw. z art. 14 i art. 10 w zw. z art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm. – dalej jako „Europejska Konwencja Praw Człowieka” lub „EKPCz”), poprzez bezprawną ingerencję w wolności i prawa osób nieheteronormalnych i transpłciowych, polegającą na naruszeniu ich godności, a także ograniczeniu

prawa do życia prywatnego w zgodzie ze swoją orientacją seksualną i tożsamością oraz ekspresji tych cech, a w konsekwencji dyskryminację ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową;

- 5) naruszenie art. 48, art. 70 ust. 1 i art. 73 Konstytucji RP, poprzez bezprawne ograniczenie praw i wolności mieszkańców gminy Serniki do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, do nauki i do nauczania, polegające na władczej ingerencji w działalność placówek oświatowych, narzuceniu im wartości zgodnych wyłącznie z jednym światopoglądem oraz dążeniu do wykluczenia z programu nauczania treści dotyczących edukacji seksualnej i antydyskryminacyjnej.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały w całości.

W obszernym uzasadnieniu skargi Rzecznik wyjaśnił, że skrót LGBT używany w treści uchwały, to anglojęzyczny akronim słów: „*lesbian*”, „*gay*”, „*bisexual*” i „*transgender*”, to jest: lesbijki, geje, osoby biseksualne i transpłciowe. Zwrócił uwagę, że jest on powszechnie używany jako termin „parasolowy”, w odniesieniu do osób nieheteronormatywnych i nieidentyfikujących się z dychotomicznym podziałem na płć męską i żeńską, w tym również osób interpłciowych, panseksualnych, aseksualnych lub niepewnych swojej seksualności lub płciowości. Według Rzecznika, osoby LGBT stanowią bardzo zróżnicowaną i liczną grupę społeczną – szacunkowo ok. 5-8% społeczeństwa, choć zastrzegł, że dokładne określenie tej liczby nie jest możliwe ze względu na trudności w prowadzeniu badań statystycznych na temat wrażliwych danych dotyczących psychoseksualności. Członkowie tej grupy mogą więc reprezentować bardzo zróżnicowane interesy, wynikające z różnic poglądów lub położenia społecznego. Niezależnie jednak od tych uwarunkowań – co skarżący zaakcentował – osoby LGBT stanowią mniejszość społeczną, która w świetle prawa jest objęta szczególną ochroną przed dyskryminacją ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową.

Dodatkowo Rzecznik Praw Obywatelskich opowiedział się jednoznacznie za dopuszczalnością skargi skutkującą koniecznością jej merytorycznego rozpoznania, konstytucyjnym i ustawowym brakiem podstaw prawnych do wydania przez gminę takiego rodzaju aktu o charakterze władczym, przez co doszło do wykroczenia poza zakres zadań gminy i właściwość rady gminy, a także do bezprawnej ingerencji zaskarżoną uchwałą w prawa i wolność jednostek, a przez to dyskryminujące

wykluczenie określonej grupy ludzi ze wspólnoty samorządowej. Nadto zwrócił też uwagę na skutki zaskarżonego aktu w postaci ograniczenia prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, prawa do nauki oraz prawa do nauczania.

Wszystkie podniesione w skardze zarzuty oraz wnioski zostały przez Rzecznika Praw Obywatelskich w sposób obszerny uzasadnione oraz wsparcie nie tylko judykaturą Trybunału Konstytucyjnego oraz sądów administracyjnych, ale także judykaturą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz stanowiskiem doktryny prawa.

W piśmie procesowym z dnia 2 marca 2020 r. – złożonym na podstawie art. 45 p.p.s.a. – Rzecznik Praw Obywatelskich uzupełnił podniesione w skardze zarzuty. Zaskarżonej uchwale zarzucił dodatkowo naruszenie także przepisu art. 21 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 854/2 z późn. zm. – dalej jako „TFUE”), poprzez ograniczenie swobody przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich polegające na nieuzasadnionym zniechęceniu obywateli UE, którzy identyfikują się jako osoby LGBT lub wyznają światopogląd inny niż ten narzucony przez uchwałę, do przebywania na terenie gminy Serniki oraz związane z nim naruszenie przepisów art. 7, art. 11 ust. 1, art. 21 ust. 1 i art. 45 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE z 2007 r., C 303, s. 1 – dalej jako „KPP” lub „Karta”), poprzez naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, wolności wypowiedzi oraz zakazu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową (*pismo procesowe skarżącego – k. 75-79 akt sądowych*).

Ostatecznie Rzecznik Praw Obywatelskich podtrzymując we wskazanym wyżej piśmie wnioski o stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały w całości – na wypadek gdyby Sąd przyjął, że zachodzą wątpliwości co do interpretacji prawa Unii Europejskiej – wniósł ewentualnie o skierowanie na podstawie art. 267 TFUE pytania prejudycjalnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o treści:

„Czy art. 21 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, w zw. z art. 7, art. 11 ust. 1, art. 21 ust. 1 i art. 45 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 1 Dyrektywy Rady 2000/78/WE, należy rozumieć w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego państwa członkowskiego przyjął uchwałę, w której deklaruje, że samorząd ten będzie wolny od „ideologii LGBT” oraz wyznacza organowi wykonawczemu tej jednostki

samorządu terytorialnego kierunek działania polegający na dyskryminującym ograniczaniu praw osób nieheteronormatywnych i transpłciowych?”

W odpowiedzi na skargę zawartą w piśmie z dnia 9 stycznia 2020 r. Wójt Gminy Serniki jako reprezentujący organ stanowiący gminy podejmujący zaskarżoną uchwałę wniósł o jej oddalenie (*odpowiedź organu na skargę – k. 18-21 akt sądowych*).

W uzasadnieniu odpowiedzi stwierdził, że skarga Rzecznika Praw Obywatelskich jest niezasadna i jako taka winna być oddalona, gdyż rada gminy ma prawo do podejmowania uchwał, w których przedstawia swoje stanowisko, które stanowi apel i ma charakter intencyjny. Wynika to, według organu, wprost z art. 18 ustawy o samorządzie gminnym, który zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych upoważnia radę gminy do podejmowania działań niewładczych (np. o charakterze programowym, czy intencyjnym). Podejmowanie wszelkich działań o charakterze niewładczym mieści się zaś w zakresie zadań organów jednostki samorządu terytorialnego. Zatem, o ile działania te nie wykraczają poza ramy działalności społeczno-organizatorskiej (nie mogą być egzekwowane z zastosowaniem przymusu państwowego), to nie jest wymagane, aby rada gminy miała wyraźne upoważnienie ustawowe do ich podjęcia. Dlatego – w ocenie wójta – nie jest zasadny zarzut skarżącego, że rada gminy podjęła zaskarżoną uchwałę bez podstawy prawnej, podobnie jak zarzut, że podjęta uchwała miała charakter władczy.

Dodatkowo w piśmie procesowym z dnia 1 marca 2020 r. stanowiącym uzupełnienie odpowiedzi na skargę, Wójt Gminy Serniki poza wnioskiem o oddalenie skargi w całości i rozszerzonym uzasadnieniem stanowiska zajętego w odpowiedzi na skargę, które poparte zostało judykaturą sądów administracyjnych, wniósł również o zasądzenie od skarżącego Rzecznika Praw Obywatelskich kosztów postępowania według norm przepisanych (*pismo procesowe – k. 61-71 akt sądowych*).

W toku postępowania sądowego na wniosek podmiotów zgłaszających swój udział w sprawie w charakterze uczestników postępowania, Sąd dopuścił do udziału w sprawie w tym charakterze – na podstawie art. 33 § 2 p.p.s.a. – dwa podmioty. Postanowieniem z dnia 12 lutego 2020 r. do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania dopuszczona została Fundacja Instytut na Rzecz Kultury Prawej „Ordo Iuris” z siedzibą w Warszawie (*postanowienie – k. 48 akt sądowych*), a postanowieniem z dnia 25 marca 2020 r. Stowarzyszenie „Kampania Przeciw Homofobii” z siedzibą w Warszawie (*postanowienie – k. 122 akt sądowych*).

Przed wyznaczoną rozprawą stanowisko zajął tylko pierwszy z uczestników postępowania, to jest Fundacja Instytut na Rzecz Kultury Prawej „Ordo Iuris”.

W obszerniejszym nawet niż wniesiona przez Rzecznika Praw Obywatelskich skarga piśmie z dnia 6 marca 2020 r. (*k. 83-97 akt sądowych*) Fundacja stwierdziła, że przede wszystkim zaskarżona uchwała nie stanowi aktu podjętego w sprawach z zakresu administracji publicznej w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 6 p.p.s.a i tym samym nie podlega kognicji sądów administracyjnych. Niezależnie od tego, wbrew twierdzeniom skarżącego uchwała ta nie narusza zasady legalizmu, nie ogranicza ani nie ingeruje w konstytucyjne prawa i wolności jakiegokolwiek grupy obywateli, ani też nie dyskryminuje ze względu na jakiegokolwiek cechy osobowe, będąc jedynie niewiążącym aktem afirmującym fundamentalne zasady poświadczane przez polskiego ustrojodawcę. Dlatego wniosek procesowy tego uczestnika postępowania sprowadzał się do żądania odrzucenia skargi na podstawie art. 58 1 pkt 1 p.p.s.a.

Na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2020 r. przedstawiciele Rzecznika Praw Obywatelskich w całości podtrzymali skargę, a organ oraz Fundacja „Ordo Iuris” swoje stanowiska (*protokół rozprawy – k. 181-182 akt sądowych*).

Natomiast pełnomocnik uczestnika postępowania Kampania Przeciw Homofobii na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2020 r. wsparł stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich i przychylił się do wniosku o stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały w całości. Jednocześnie złożył pismo procesowe z dnia 5 sierpnia 2020 r. (*k. 176-184 akt sądowych*), w którym uznał stanowisko i wnioski skargi za kompletne w zakresie argumentacji prawnej i podniesionych zarzutów. Jednocześnie uczestnik postępowania odniósł się do przeciwnych stanowisk zaprezentowanych przez organ i Fundację „Ordo Iuris”, a także zobrazował rzeczywisty stan dotyczący społeczności LGBT w obecnie istniejących na terenie kraju warunkach. W szczególności obszernie pełnomocnik uczestnika zwrócił uwagę na takie następujące zagadnienia: kim są osoby LGBT i to, że termin „ideologia LGBT” jest pojęciem pustym, gdyż taka ideologia nie istnieje, konsekwencje systemowej dyskryminacji osób LGBT, jakie znaczenie może mieć edukacja antydyskryminacyjna oraz działalność tzw. „latarników” w szkołach, jakie znaczenie ma edukacja seksualna oparta o standardy WHO, jakie znaczenie ma równy dostęp do zatrudnienia dla osób LGBT, a wreszcie wskazał wyroki: Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 14 lipca 2020 r., w sprawie sygn. akt III SA/GI 15/20 oraz Wojewódzkiego Sądu

Administracyjnego w Warszawie Oddział Zamiejscowy w Radomiu z dnia 15 lipca 2020 r. w sprawie sygn. akt VIII SA/Wa 42/20, jakie zapadły w analogicznych sprawach.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie zważył, co następuje:

Wymaga na wstępie zwrócenia uwagi, że podstawową kwestią proceduralną, biorąc pod uwagę stanowiska stron i uczestników postępowania, było przesądzenie tego, czy wniesiona skarga należy w ogóle do właściwości sądu administracyjnego, biorąc pod uwagę to, że jej przedmiotem była uchwała rady gminy jako jednostki stanowiącej samorządu terytorialnego (gminy), w sprawie powstrzymania ideologii „LGBT” przez wspólnotę samorządową. Chodziło zatem w rzeczywistości o działanie podjęte przez organ administracji publicznej w celu rzekomej „ochrony” większości przed mniejszością.

Dlatego przypomnieć należy, że zgodnie z przepisem art. 1 § 1 i 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2167, z późn. zm.), sądy administracyjne sprawują wymiar sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej oraz rozstrzyganie sporów kompetencyjnych i o właściwość między organami jednostek samorządu terytorialnego, samorządowymi kolegiatami odwoławczymi i między tymi organami a organami administracji rządowej, a kontrola ta sprawowana jest pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej. Natomiast na podstawie art. 3 § 2 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325, z późn. zm. – dalej jako „p.p.s.a.”), do zakresu właściwości sądów administracyjnych należy kontrola działalności administracji publicznej, także w sprawach aktów prawa miejscowego organów jednostek samorządu terytorialnego i terenowych organów administracji rządowej oraz aktów organów jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, inne niż określone w pkt 5, podejmowane w sprawach z zakresu administracji publicznej.

Stanowiska zainteresowanych w tej sprawie sprowadzały się do dowodzenia racji albo istnienia kognicji (właściwości) sądu administracyjnego w sprawie będącej przedmiotem postępowania (Rzecznik Praw Obywatelskich i uczestnik postępowania Stowarzyszenie „Kampania Przeciw Homofobii”), albo też jej braku (Fundacja Instytut

na Rzecznik Kultury Prawej „Ordo Iuris”). Sam organ nie zakwestionował właściwości sądu administracyjnego w rozpoznawanej sprawie, czemu dał wyraz w odpowiedzi na skargę, w której domagał się jej oddalenia, a zatem jej merytorycznego rozpatrzenia i oceny legalności podjęcia zaskarżonej uchwały.

Rozstrzygając tę istotną dla sprawy kwestię procesową Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie stwierdza, że niesporne było to, że zaskarżona uchwała nie stanowi aktu prawa miejscowego w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 5 p.p.s.a. Rzecznik Praw Obywatelskich skargę wywiódł dlatego, że uznał, iż uchwała ta stanowi akt organu jednostki samorządu terytorialnego (gminy) podjęty w sprawach z zakresu administracji publicznej w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 6 p.p.s.a, a tym samym podlega kognicji sądów administracyjnych oraz podjęta została z naruszeniem prawa. Sąd w całości podziela tego rodzaju stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich w zakresie dopuszczalności skargi.

Zgodnie z art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 713 – dalej jako „ustawa” lub „u.s.g.”), każdy, czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą lub zarządzeniem, podjętymi przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej, może zaskarżyć uchwałę lub zarządzenie do sądu administracyjnego. Ten ogólny przepis przyznaje zatem uprawnienie do zaskarżenia do sądu administracyjnego uchwały organu podjętej w sprawach z zakresu administracji publicznej. Wprowadzie pojęcie „sprawy z zakresu administracji publicznej” nie posiada definicji legalnej, gdyż nie zostało ustawowo zdefiniowane, jednakże w piśmiennictwie przyjmuje się, że wykładnia systemowa tego pojęcia pozwala uznać za sprawę z zakresu administracji publicznej każdy akt organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego skierowany do mieszkańców gminy, jak również do ich organów w celu wykonania zadań publicznych. Dlatego ewentualne wątpliwości w zakresie dopuszczalności drogi sądowoadministracyjnej powinny być interpretowane na rzecz ochrony praw obywatelskich i szeroko również rozumianego prawa do sądu.

Za szerokim rozumieniem pojęcia „sprawy z zakresu administracji publicznej” opowiedział się Trybunał Konstytucyjny w uchwale z 14 września 1994 r. w sprawie wykładni art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym – OTK 10/94, cz. II, poz. 44 i 46). Także w judykaturze Naczelnego Sądu Administracyjnego opowiedziano się jednoznacznie za szerokim rozumieniem pojęcia sprawy z zakresu administracji publicznej (zob. m.in. wyrok NSA z dnia

7 grudnia 2009 r., sygn. akt I OSK 716/09; wyrok NSA z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt II OSK 2299/15). Stanowisko to znajduje również oparcie w poglądach doktryny (por. B. Dauter, B. Gruszczyński, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz, Zakamycze 2005, s. 26), na co skarżący trafnie zwrócił uwagę. Organy jednostek samorządu terytorialnego są organami administracji publicznej, ponieważ samorząd jest jedną z form decentralizacji administracji publicznej. Dlatego każda aktywność tych organów stanowi formę wykonywania administracji publicznej. O tym, czy dany akt jest aktem z zakresu administracji publicznej nie decyduje tym samym jego forma, albo sposób sformułowania określonych treści. Stąd każda wypowiedź organu jednostki samorządu terytorialnego jest aktem z zakresu administracji publicznej, niezależnie od jej formy, z wyjątkami szczególnymi, które w tej sprawie nie występują. Według Naczelnego Sądu Administracyjnego, zakres administracji publicznej to zakres wykonywania zadań publicznych przypisanych przepisami prawa jednostkom samorządu terytorialnego. Natomiast sprawy z zakresu administracji publicznej obejmują wszelkie działania, z wyłączeniem tych, które rodzą bezpośrednio skutki cywilnoprawne (zob. postanowienie NSA z dnia 11 października 2011 r., sygn. akt II GSK 1226/10).

W świetle treści zaskarżonej uchwały Rzecznik Praw Obywatelskich trafnie zwrócił też uwagę, że legitymacja podmiotów wymienionych w art. 8 § 1 p.p.s.a. do wniesienia skargi do sądu administracyjnego nie jest ograniczona przesłankami materialnoprawnymi. Stąd nie mają w tym przypadku zastosowania ograniczenia wynikające z art. 101 ust. 1 u.s.g., bowiem Rzecznik wnosi skargę w sprawie dotyczącej interesu ogólnego i podstawą jego legitymacji skargowej jest ochrona praw człowieka i obywatela. Implikuje to właśnie brak obowiązku wykazania naruszenia interesu prawnego określonej jednostki, bądź interesu społecznego.

W konsekwencji, zaskarżona uchwała Rady Gminy Serniki, mając na względzie przede wszystkim jej treść, spełniła warunki uznania jej za akt z zakresu administracji publicznej. Jest bowiem aktem podjętym przez organ administracji publicznej w przypisanej mu formie uchwały i dotyczy spraw z zakresu administracji publicznej. Stanowiła wyrażenie stanowiska w sprawach dotyczących administracji publicznej i nakreśliła kierunki działań oraz obowiązki dla organu wykonawczego gminy oraz innych podmiotów, przede wszystkim oświatowych. Stanowi o tym, że organ stanowiący gminy nie godzi się na „instalowanie w szkołach funkcjonariuszy

poprawności politycznej”, nie godzi się na prowadzenie w szkołach zajęć zgodnych z wytycznymi WHO, będzie bronić nauczycieli i przedsiębiorców w określonych sytuacjach, a więc będzie ingerować w społeczne życie mieszkańców gminy. Jest też aktem indywidualno-generalnym z tego względu, że inicjuje konieczność podjęcia określonych działań przez wprowadzenie niewskazane konkretnie podmioty gminne, ale których zadań i kompetencji dotyczą kwestie poruszone w uchwale, jak również wprost przez nauczycieli i przedsiębiorców oraz wójta, któremu wykonanie uchwały zostało powierzone.

Podsumowując rozważania dotyczące zagadnienia dopuszczalności skargi wniesionej w tej sprawie należy przypomnieć, że Gmina i uczestnicy postępowania, poza Fundacją „Ordo Iuris”, nie negowali dopuszczalności drogi sądowej w tej sprawie. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie stanął zaś na stanowisku, że zaskarżona uchwała stanowi akt organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego (gminy) podjęty w sprawach z zakresu administracji publicznej w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 6 p.p.s.a, a tym samym podlega kognicji sądów administracyjnych. Z tego względu nie było podstaw do odrzucenia skargi jako niedopuszczalnej na podstawie art. 58 § 1 pkt 1 p.p.s.a., gdyż nie wniesiono jej w sprawie nie należącej do właściwości sądu administracyjnego.

Przechodząc do merytorycznej oceny legalności zaskarżonej uchwały, a tym samym zasadności wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich skargi stwierdzić należało, że przeprowadzona przez Sąd kontrola legalności zaskarżonego aktu, a więc ocena jego zgodności z obowiązującym prawem wykazała, że zarzutom zawartym w skardze nie można odmówić słuszności, przez co skarga zasługiwała na uwzględnienie. Zaskarżona uchwała dotknięta została istotnymi wadami prawnymi z następujących względów:

- 1) podjęta została bez podstawy prawnej do wydania aktu o charakterze władczym;
- 2) wykroczyła poza zakres zadań gminy i właściwość rady gminy;
- 3) ingeruje w sposób bezprawny w prawa i wolności jednostek;
- 4) posiada charakter dyskryminujący, poprzez:
 - a) wykluczenie ze wspólnoty samorządowej oznaczonej ogólnie grupy osób określonej jako LGBT, a ściśle „ideologia LGBT” oraz
 - b) naruszenie godności, prawa do życia prywatnego i wolności wypowiedzi, ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową;

- 5) ograniczenie prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, prawa do nauki oraz prawa do nauczania.

Podstawowa zasada konstytucyjna jaka znajduje zastosowanie w toku kontroli sądownoadministracyjnej zaskarżonej uchwały to zasada legalizmu. Według art. 7 Konstytucji RP, organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Zasada ta wiąże wszystkie organy władzy publicznej, w tym również organy jednostek samorządu terytorialnego. Rzecznik praw Obywatelskich w skardze trafnie zauważył, że ma ona charakter gwarancyjny, bo chroni przed nadużyciem władzy ze strony organów publicznych. Natomiast zakaz wykraczania poza zakres swoich kompetencji odnosi się do wszelkich form działalności organów władzy, bez względu na to, czy mają one charakter władczy, czy niewładczy, intencyjny, czy konkretny (zob. wyrok NSA z dnia 27 września 2017 r., sygn. akt I OSK 1066/17), a najdalej idące ograniczenia i wymagania zasada legalizmu formułuje wobec działań władczych. Organy władzy publicznej nie mogą bowiem podejmować żadnej decyzji bez podstawy prawnej, w powołaniu jedynie na względy natury ekonomicznej, politycznej, czy nawet moralnej (wyrok NSA z dnia 8 kwietnia 2008 r., sygn. akt II OSK 362/07). Tym samym, jak wyraźnie wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w pierwszym z powołanych wyżej wyroków, „w odróżnieniu od podmiotów prawa prywatnego (osób fizycznych i osób prawnych) organy władzy publicznej, co wyraźnie wynika z art. 7 Konstytucji RP, działają na podstawie i w granicach prawa. O ile podmioty prywatne mogą więc czynić wszystko czego im prawo nie zabrania, o tyle organy władzy publicznej mogą podejmować tylko te działania, na które im prawo zezwala. Wyrażona w art. 7 Konstytucji zasada legalizmu i zasada praworządności wiąże wszystkie organy władzy publicznej, w tym również organy jednostek samorządu terytorialnego. W działaniach tych jednostek nie stosuje się zasady „co nie jest zakazane, jest dozwolone”, lecz regułę, zgodnie z którą „dozwolone jest tylko to, co prawo wyraźnie przewiduje”. Domniemanie właściwości rady gminy, stosownie do art. 18 ust. 1 u.s.g., nie może zaś polegać na przyznaniu jej uprawnień do czynności należących do sfery wykonawczej, bądź wpływających na tę sferę, gdyż stanowiłoby to naruszenie wyrażonej w art. 169 Konstytucji zasady podziału organów gminy na stanowiące i wykonawcze.

Rzecznik przekonująco zaakcentował przy tym, że charakter władczy mogą mieć nie tylko akty prawa miejscowego (stanowiące, na gruncie art. 87 ust. 2 Konstytucji RP, źródło prawa powszechnie obowiązującego na obszarze działania

organu, który wydał akt), ale też akty o charakterze wewnętrznym, zobowiązujące w stosunku do innych organów i jednostek organizacyjnych, w szczególności podporządkowanych organowi wydającemu akt. Uchwała może być więc kwalifikowana jako władcza, nawet jeśli nie ustanawia praw i obowiązków podmiotów prywatnych, ale jeśli zawiera dyspozycje działania dla innych podmiotów w ramach aparatu administracji publicznej, a dyspozycje te nie muszą być wyrażone szczegółowo i konkretnie. Zobowiązujący charakter uchwały może wynikać nawet ze spraw wyrażonych w jej treści ogólnie, które będą dopiero w przyszłości rozpatrywane przez różne jednostki gminy. O władcym zaś charakterze uchwały świadczy jej treść, a nie tytuł lub powołana podstawa prawna.

W odniesieniu do zaskarżonej uchwały analiza jej treści pozwala, w ocenie Sądu, istotnie stwierdzić, że jest ona aktem o charakterze władcym i ma charakter zobowiązujący, gdyż zawiera dyrektywy działania skierowane do organu wykonawczego gminy oraz jednostek organizacyjnych gminy, a zwłaszcza szkół i innych placówek oświatowych. O władcym charakterze zaskarżonej uchwały świadczą w pierwszej kolejności jej fragmenty, w których wyrażono brak zgody na sprzeczne z prawem instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. „latarników”) oraz zobowiązanie do ochrony uczniów i zrobienia wszystkiego, aby do szkół nie miały wstępu osoby zainteresowane wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Takie sformułowania należy rzeczywiście odczytywać jako wytyczne pod adresem organu wykonawczego gminy oraz dyrektorów prowadzonych przez gminę szkół i innych placówek oświatowych. Władczo bowiem zobowiązują te organy do podjęcia (lub niepodejmowania) określonego działania w obszarze organizacji ich pracy, w tym kształtowania treści i formy nauczania lub współpracy z podmiotami zewnętrznymi. Tymczasem na podstawie art. 86 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2020 r. poz. 910, dalej jako „u.p.o.”), dyrektor szkoły lub placówki oświatowej ma prawo (po uzyskaniu pozytywnej opinii rady szkoły lub placówki i rady rodziców) podjąć współpracę z organizacją zewnętrzną, której celem statutowym jest działalność wychowawcza albo rozszerzanie i wzbogacanie form działalności dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej i innowacyjnej szkoły lub placówki. W takiej sytuacji wyrażone w zaskarżonej uchwale zobowiązania i zakazy, odnoszące się do osób prowadzących edukację seksualną zgodną ze standardami WHO, stanowią bezpośrednią dyspozycję dla dyrektorów szkół do powstrzymania się

od takiej współpracy. Również zakaz instalowania funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach, tzw. „latarników” (o ile właściwą jest taka interpretacja tego sformułowania, w myśl której dotyczy ono przedstawicieli kadry pedagogicznej, wyznaczonych do interweniowania w przypadkach dyskryminacji lub przemocy ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową), ingeruje władczo w zadania dyrektorów szkół i placówek wskazane w art. 68 ust. 1 u.p.o. – w tym do kierowania działalnością szkoły lub placówki, sprawowania opieki nad uczniami oraz zapewnienia im bezpieczeństwa i warunków do harmonijnego rozwoju.

Także pozostałe fragmenty uchwały – odnoszące się do ochrony nauczycieli i przedsiębiorców, przeciwstawienia się administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej, przeciwdziałania „ideologii LGBT”, a także obrony wspólnoty samorządowej – chociaż nie stanowią wytycznych tak jednoznacznych i konkretnych jak te adresowane do kierowników gminnych placówek oświatowych, również wskazują na władczy charakter zaskarżonego aktu. Ingerencja zaś gminy w reguły działania przedsiębiorców, dobór pracowników, czy kontrahentów, w żaden sposób nie znajduje podstawy prawnej, bowiem żaden organ gminy tego rodzaju kompetencji nie posiada.

Z powyższych względów należało wyraźnie stwierdzić, że zaskarżona uchwała to akt o charakterze władczym, a wobec tego dla należytego umocowania do jej podjęcia wskazywać winna na szczególną normę kompetencyjną upoważniającą organ stanowiący gminy do jej przyjęcia. Tymczasem Rada Gminy Serniki jako jedyną podstawę prawną podjęcia zaskarżonej uchwały wskazała tylko przepis art. 18 ust. 2 pkt 15 u.s.g., zgodnie z którym do wyłącznej właściwości rady gminy należy stanowienie w innych sprawach zastrzeżonych ustawami do kompetencji rady gminy. Oznacza to, że powyższy przepis nigdy nie może stanowić samoistnej podstawy prawnej podjęcia przez radę gminy jakiegokolwiek uchwały. Daje natomiast temu organowi uprawnienie do podjęcia uchwały poza przypadkami określonymi w art. 18 ust. 1 i 2 u.s.g., ale tylko wówczas, jeżeli kompetencję taką przyznaje organowi przepis szczególny. Takiej zaś podstawy prawnej wynikającej z przepisów szczególnych do podjęcia kontrolowanej uchwały Rada Gminy Serniki w ogóle nie wykazała.

W konsekwencji Sąd obowiązany był jednoznacznie stwierdzić, że zaskarżona uchwała jako władczy akt została wydana bez podstawy prawnej, a tym samym z naruszeniem konstytucyjnej zasady legalizmu wyrażonej w art. 7 Konstytucji RP.

Gdyby uchwała nie miała cechy władczości, to wówczas wystarczającą podstawą prawną jej podjęcia mógłby być przepis art. 18 ust. 1 u.s.g.

Rzecznik Praw Obywatelskich w sposób prawidłowy zidentyfikował również wykroczenie przez Radę Gminy Serniki poza zakres zadań gminy i właściwość rady gminy. Trzeba zauważyć, że zarówno akt o charakterze władczym, jak i akt nieposiadający tej cechy zawsze muszą dotyczyć spraw należących do zakresu działania gminy (art. 6 u.s.g.). Zgodnie bowiem z tym przepisem do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów. Oznacza to, że wyjście w podejmowanej uchwałie poza lokalne znaczenie sprawy publicznej będącej przedmiotem uchwały, pozostaje poza kompetencjami rady gminy. Należało zgodzić się z argumentacją Rzecznika Praw Obywatelskich, że organ stanowiący gminy wykroczył poza ustawowo określone granice działania gminy, co stanowi naruszenie art. 7 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 u.s.g., a tego rodzaju sprawy jakie były przedmiotem zaskarżonej uchwały nie należą do spraw o znaczeniu lokalnym, a ogólnokrajowym. Takie kwestie jak program nauczania w szkołach, zasady realizacji zadań edukacyjnych, czy zasady działania przedsiębiorców nie mają charakteru lokalnego, czy gminnego. Są to ewidentnie sprawy ogólnokrajowe. Dodatkowo analiza treści zaskarżonej uchwały wyraźnie wskazuje, że była ona reakcją na politykę i przekaz mediów publicznych w sprawach ogólnokrajowych, a więc na sytuację w państwie, a nie w sprawach lokalnych, choćby dotyczących i całej Gminy Serniki. Zasadnie więc Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że rada gminy wykreowała dla siebie nowe, pozaustawowe zadanie publiczne w postaci obrony przed „ideologią LGBT”, a deklarując podjęcie w celu jego realizacji określonych działań ingeruje w sprawy ogólnokrajowe, które pozostają poza jej kompetencjami. Oczywiście organy samorządowe nie są w zakresie swojej działalności pozbawione wolności wypowiedzi. Jednakże nawet działając jako głos wspólnoty samorządowej, rada gminy pozostaje organem władzy publicznej, a w konsekwencji związana jest dalej idącymi ograniczeniami niż jednostki. Związanie zasadą legalizmu stanowi nieprzekraczalną granicę wolności wypowiedzi organu jednostki samorządu terytorialnego. Skoro jednak w zaskarżonej uchwałie nawołuje się do uczynienia wspólnoty samorządowej wolną od „ideologii LGBT” i deklaruje podjęcie działań ku realizacji tego celu, to – jak trafnie wskazał Rzecznik Praw Obywatelskich – taka wypowiedź organu władzy publicznej stanowi dyskryminację osób LGBT (lesbijek,

gejów, osób biseksualnych i transpłciowych) i narusza ich prawa do ochrony życia prywatnego i wolności słowa, gwarantowane przez prawo powszechnie obowiązujące – Konstytucję i przepisy wiążące Polskę prawa międzynarodowego.

Już tylko z omówionych do tej pory względów skarga podlegała uwzględnieniu, a zaskarżona uchwała z powodu tych wad prawnych musiała zostać wyeliminowana z obrotu prawnego, poprzez stwierdzenie jej nieważności. Jednakże w skardze podniesione zostały również inne istotne zarzuty przeciwko kwestionowanej uchwale, które również wymagały oceny.

Należy zgodzić się z argumentami skargi, że zaskarżona uchwała ingeruje w sposób bezprawny w prawa i wolności jednostek oraz posiada charakter dyskryminujący, poprzez, po pierwsze, wykluczenie ze wspólnoty samorządowej oznaczonej ogólnie grupy osób określonych jako LGBT, a ściśle „ideologia LGBT”, a po drugie, poprzez naruszenie godności tych osób, ich prawa do życia prywatnego i wolności wypowiedzi, ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, a także ogranicza prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, prawo do nauki oraz prawo do nauczania.

Istotnie jest tak, że immanentnym elementem wszystkich konstytucyjnych praw i wolności człowieka jest spoczywający na państwie obowiązek ich prawnego poszanowania i ochrony, a także powstrzymywania się od ingerowania w te wolności. Standard ten odnosi się do wszystkich konstytucyjnych wolności człowieka, w szczególności zaś do wolności osobistych (zob. wyrok TK z dnia 30 lipca 2014 r., sygn. akt K 23/11). Obowiązki państw w zakresie przestrzegania, ochrony i realizacji praw człowieka wyznacza też Europejska Konwencja Praw Człowieka, która jako ratyfikowana przez Polskę umowa międzynarodowa stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana (art. 91 ust. 1 Konstytucji RP), a także ma pierwszeństwo przed ustawą (art. 91 ust. 2 Konstytucji). Niedopuszczalne jest zaś domniemywanie kompetencji władz publicznych w zakresie ingerencji w wolności jednostek. Ich ograniczenia – zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji – są dopuszczalne tylko w ustawie i tylko jeśli są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Wszyscy odgraniczenia te lepiej rozumieją obecnie, w okresie pandemii COVID-19.

W ocenie Sądu zaskarżona uchwała bezspornie ingeruje w prawa i wolności jednostek – prawo do życia prywatnego i wolność wypowiedzi osób

nieheteronormatywnych i transpłciowych, a także prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, prawo do nauki oraz prawo do nauczania wszystkich mieszkańców gminy Serniki, niezależnie od ich orientacji seksualnej i tożsamości płciowej. Stanowi tym samym ograniczenie konstytucyjnych praw gwarantowanych kolejno przez przepisy art. 47, art. 48, art. 54 ust. 1, art. 70 ust. 1 i art. 73 Konstytucji. W ogóle nie respektuje bezwzględnego wymogu ustawowej formy ingerencji w konstytucyjne wolności i prawa, a przez to narusza formalne przesłanki art. 31 ust. 3 Konstytucji, pozostając w tym względzie w sprzeczności ze wskazanym przepisem, przez co ma charakter bezprawny.

W kwestii dyskryminującego charakteru zaskarżonej uchwały dla oceny tego zarzutu podstawowe znaczenie miała reguła konstytucyjna określona w art. 32 Konstytucji RP. Zasada ta stanowi, że wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne (ust. 1). Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny (ust. 2). Oznacza to – jak trafnie argumentował Rzecznik – realny nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa znajdujących się w takiej samej lub zbliżonej sytuacji prawnie relewantnej, a po drugie – niedopuszczalność różnicowania sytuacji prawnej adresatów norm wyłącznie oraz ze względu na ich indywidualne (osobowe) cechy. Oczywiście konstytucyjny zakaz dyskryminacji ma charakter uniwersalny, zarówno pod względem podmiotowym (nikt), jak i przedmiotowym. Skoro postanowienie art. 32 ust. 2 Konstytucji odnosi ten zakaz do życia politycznego, społecznego lub gospodarczego, to obejmuje nim wszystkie dziedziny, w których jednostka może stykać się bezpośrednio z działaniami władz publicznych. Zakaz dyskryminacji jest także całkowity (z jakiejkolwiek przyczyny) i bezwzględnie obowiązujący – ustawodawca nie może go uchylać, nawet w oparciu o przywołane wyżej kryteria uzasadniające odstępstwa od zasady równości. Dyskryminacja stanowi kwalifikowany przejaw nierównego traktowania i można o niej mówić w sytuacji, w której zróżnicowanie podmiotów podobnych następuje ze względu na ich cechę osobistą (Garlicki L. (red.), Zubik M., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Tom II, wyd. II, Wyd. Sejmowe 2016). Zakaz dyskryminacji obejmuje także cechy osobiste jak orientacja seksualna i tożsamość płciowa. Na poziomie prawa międzynarodowego orientacja seksualna została wskazana wprost w katalogu cech chronionych w art. 21 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, a orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie

pozostawia wątpliwości, że obejmuje ją także otwarty katalog przewidziany art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (zob. m.in. wyroki w sprawach *Kozak p. Polsce*, skarga nr 13102/02; *Bayev i inni p. Rosji*, skargi nr 67667/09, 44092/12 i 56717/12). Z powyższą argumentacją skarżącego nie sposób się nie zgodzić.

W ocenie Sądu, zaskarżona uchwała ma charakter dyskryminujący, co wynika przecie z jej treści. Odnosi się ona wprost do społeczności LGBT, a więc należących do tej grupy realnie istniejących ludzi, które w uchwale ukryte zostały pod pojęciem „ideologii LGBT”, któremu trudno nadać jakiegokolwiek sensowne znaczenie w sytuacji, kiedy wątpliwe jest w ogóle istnienie tego rodzaju ideologii. W takiej sytuacji trudno natomiast zgodzić się z organem i stanowiskiem Fundacji „Ordo Iuris”, że uchwała w ogóle nie jest adresowana do tej grupy osób, a odnosi się do „ideologii LGBT” i jest wynikiem wywołanej przez niektórych polityków wojny ideologicznej, a znaczenie tej uchwały jest takie, że ustanawia ona strefę wolną od ideologii, a nie strefę wolną od osób z grona LGBT i jej celem nie jest ograniczenie praw tych osób.

Tymczasem wymaga zwrócenia uwagi, że w zaskarżonej uchwale pojęcie „ideologii LGBT” w żaden sposób nie została sprecyzowane albo wyjaśnione znaczeniowo. W ogóle nie wiadomo nawet, co pod pojęciem tym radni podejmujący zaskarżoną uchwałę w ogóle rozumieli. Skoro zatem mowa o pojęciu mglistym znaczeniowo, choć medialnie funkcjonującym oraz w mediach publicznych wyraźnie pejoratywnym, to w takich okolicznościach organ stanowiący gminy nie powinien się tym terminem posługiwać. Stwierdzenie, że gmina będzie strefą wolną od „ideologii LGBT” nie daje w takiej sytuacji jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, za czym i przeciwko czemu w rzeczywistości radni gminy głosowali. Pomimo obecności Wójta Gminy Serniki na rozprawie, w kwestii intencji podjęcia zaskarżonej uchwały nie był on w stanie ich rzeczowo wyjaśnić, wskazując jedynie, że Gmina Serniki jest otwarta i przyjazna dla wszystkich. Nie przecząc temu stanowisku zauważyć jednakże wypada, że nie broni się ono treścią samej uchwały, która posługuje się we właściwej formie gramatycznej takimi słowami jak: „powstrzymanie ideologii” „wojna ideologiczna”, „rewolucji kulturowa”, atak na: „wolność słowa”, „niewinność dzieci”, „autorytet rodziny i szkoły”, czy używa słów: „gorszyciele”, „obrona wspólnoty”, „seksualizacja”. Niesporne zaś jest to, że skrót „LGBT” to akronim, czyli słowo utworzone przez skrócenie wyrażenia złożonego z dwóch lub więcej słów, w tym przypadku pochodzące z języka angielskiego od słów: „*lesbian*”, „*gay*”, „*bisexual*”, „*transgender*”. W sposób oczywisty odnosi się więc do osób o określonych

preferencjach seksualnych i identyfikacji płciowej. Poprzedzenie tego skrótu określeniem „ideologia”, żadnej ideologii ani nie tworzy, ani też nie może stygmatyzować tej grupy ludzi, będących takimi samymi obywatelami państwa jak obywatele pozostali, przeciwko której organ mógłby zgodnie z prawem występować. Prawo takiego uprawnienia dla rady jakiejkolwiek gminy nie przewiduje. Co więcej, to co ukryte zostało w zaskarżonej uchwale pod pojęciem „ideologii LGBT”, z punktu widzenia odczytywania rzeczywistej treści zaskarżonej uchwały ze zrozumieniem wskazuje, że intencją Rady Gminy Serniki było podjęcie uchwały mającej na celu wykluczenie na jej terenie wszystkich osób nieheteronormatywnych i nieidentyfikujących się z dychotomicznym podziałem na płęć męską i żeńską. W konsekwencji zaskarżona uchwała jest niebezpieczna, bowiem wprowadza na terenie tej gminy sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym reguły nierównego i dyskryminującego traktowania określonej kategorii ludzi. Dlatego należało skonstatować, że tak sformułowana uchwała Rady Gminy Serniki dotyczy wprost ludzi z grona LGBT i ma dla nich skutek dyskryminujący, a tego rodzaju dyskryminacja polega na wykluczeniu ich ze wspólnoty gminnej. Według art. 16 Konstytucji RP, ogół mieszkańców jednostek zasadniczego podziału terytorialnego stanowi z mocy prawa wspólnotę samorządową. Zgodnie zaś z art. 1 ust. 1 i ust. 2 u.s.g., mieszkańcy gminy tworzą z mocy prawa wspólnotę samorządową. Ilekroć w ustawie jest mowa o gminie, należy przez to rozumieć wspólnotę samorządową oraz odpowiednie terytorium. Wspólnota wymaga więzi między jej członkami. Zakłada ich uczestnictwo we wspólnych sprawach, prawo decydowania o nich, jak również prawo funkcjonowania w przestrzeni publicznej. Oznacza także poczucie przynależności do wspólnoty. Tymczasem zaskarżona uchwała zasadom tym przeczy, gdyż pozbawia osoby z grona LGBT tych atrybutów, przez co jest dla nich ewidentnie dyskryminująca.

Postanowienia w drodze uchwały rady gminy, że gmina jest strefą wolną od „ideologii LGBT” nie sposób oderwać od osób z tej grupy. Dlatego zaskarżona uchwała narusza tak art. 32 Konstytucji, jak również art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, według którego korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płęć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn. Stanowi także

naruszenie art. 21 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, według którego zakazana jest wszelka dyskryminacja w szczególności ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pochodzenie etniczne lub społeczne, cechy genetyczne, język, religię lub przekonania, poglądy polityczne lub wszelkie inne poglądy, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną.

Zasadnie Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na to, że w ocenie tej uchwały nie można pomijać aktualnej sytuacji społecznej w kraju oraz nie dostrzegać jej skutków. Tego rodzaju uchwała przyczynia się bowiem do stygmatyzowania ludzi z grona LGBT oraz wzmacnia ich poczucie zagrożenia, a nawet krzywdzi.

Dyskryminującego znaczenia uchwały Rzecznik zasadnie dopatrywał się również w naruszeniu godności, prawa do życia prywatnego i wolności wypowiedzi osób z grona LGBT, wskazując na reguły konstytucyjne określone w art. 30, art. 47 i art. 54 Konstytucji oraz zasady z art. 8 i 10 EKPCz. Zasadę przyrodzonej godności przewiduje art. 30 Konstytucji RP, zgodnie z którym, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Jest to jedna z naczelných zasad konstytucyjnych. Wynika z niej, że godność człowieka jest przyrodzona i niezbywalna, ponieważ nikt nikomu jej nie przyznaje i nikt nie ma prawa jej kogokolwiek pozbawić, a wszelka władza publiczna obowiązana jest ją szanować. Tymczasem treść zaskarżonej uchwały przeczy tej zasadzie. Treść oraz sposób zredagowania zaskarżonej uchwały narusza więc godność osób, które opisuje jako „ideologia LGBT”.

Prawo do ochrony prywatności wynika zaś z art. 47 Konstytucji, zgodnie z którym, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Jednocześnie art. 8 EKPCz stanowi, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Jednym z przejawów tej zasady jest zakaz ingerencji władz publicznych w sferę życia prywatnego obywateli. Taką sferą jest również ich życie seksualne, orientacja seksualna, czy tożsamość płciowa. Dlatego podjęcie uchwały podważającej pozycję osób LGBT we wspólnocie, godzi w ich prawo do ochrony prywatności. Wydaje się nie być już sporne, że to z uwagi na preferencje seksualne i tożsamość płciową określonej kategorii ludzi stanowiącej grupę określaną jako LGBT organ władzy publicznej – Rada Gminy

Serniki, podjęta swoją uchwałą, która żadnego umocowania w prawie nie znajduje, a bezprawnie wskazuje, jaki typ seksualności i model rodziny będzie na terenie tej gminy akceptowany, a jaki nie.

Stanowienie o strefie wolnej od ideologii LGBT jest również bezpośrednim naruszeniem wolności wypowiedzi określonej w art. 54 ust. 1 Konstytucji. Każdy z trzech punktów uchwały obejmuje to, na co rada gminy nie zgadza się w debacie publicznej i w życiu społeczności gminy, czym w prosty sposób zmierza do jej ograniczania. Narusza to wskazaną zasadę konstytucyjną oraz art. 10 ust. 1 EKPCz, według którego, każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Wyrażenie takich poglądów jakie wynikają z zaskarżonej uchwały, byłoby udziałem w debacie publicznej, bez możliwości zaklasyfikowania go jako naruszenie art. 54 ust. 1 Konstytucji, gdyby nie to, że przybrało formę uchwały organu władzy publicznej mającej charakter władczy i zapowiadający konkretne działania.

Uzasadniony okazał się również zarzut Rzecznika Praw Obywatelskich o naruszeniu wynikającego z art. 70 ust. 1 Konstytucji „prawa do nauki”, według którego, każdy ma prawo do nauki. Nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa. Sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa. Każdy ma prawo do nauki, a zatem dostępu do wiedzy naukowej. W odniesieniu do osób poniżej 18 roku życia prawo to ma formę obowiązku szkolnego, co nie oznacza, że zmieniła się jego istota rozumiana jako prawo dostępu do wiedzy naukowej. Natomiast seksualność człowieka jest przedmiotem badań naukowych, wielu już dziedzin medycyny, seksuologii, psychiatrii i psychologii. Jest to wiedza, która nie może zostać uznawana za „niewłaściwą” dla szkolnych programów nauczania. Stanowienie strefy wolnej od „ideologii LGBT”, przez wykluczenie pewnych treści z programu nauczania wskazuje wyraźnie na wolę ograniczenia tematów do nauki i równocześnie do nauczania, a takie stanowisko jest naruszeniem art. 70 ust. 1 oraz art. 73 Konstytucji RP. Nie pozostaje to w sprzeczności z zasadą konstytucyjną, że rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem (art. 48 ust. 1 Konstytucji RP). Pomiędzy tymi regulacjami nie ma bowiem rzeczywistej sprzeczności. Prawo do nauki oznacza prawo dostępu do wiedzy naukowej i do otrzymania przekazu tej wiedzy. Natomiast rodzicielskie prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem zdefiniował Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 kwietnia

2011 r., sygn. akt SK 62/08, pkt 4.7., (OTK-A 2011/3/22), w następujący sposób: (...) art. 48 ust. 1 Konstytucji określa sfery wychowywania dziecka przez rodziców, rozumianego jako zaszczepianie i umacnianie w dziecku określonego światopoglądu, przekonań, systemu wartości, jak i zasad obyczajowych, moralnych i etycznych. Sfery wychowywania dziecka nie dotyczą decydowania o tym, co jest nauką, a to, co nią nie jest, nie przekreśla prawa rodziców do objaśnienia dziecku, w jaki sposób przekazaną mu wiedzę interpretować z punktu widzenia ich przekonań religijnych i moralnych. W ten sposób można realizować zasadę z art. 25 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którą, władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym.

Reasumując powyższe rozważania należało stwierdzić, że wniesiona przez Rzecznika Praw Obywatelskich skarga była dopuszczalna i okazała się w pełni uzasadniona. Merytoryczna ocena legalności zaskarżonej uchwały doprowadziła do nie budzącego wątpliwości wniosku, że zaskarżona uchwała Rady Gminy Serniki została wydana z istotnym i rażącym naruszeniem prawa. Zgodnie zaś z przepisem art. 147 § 1 p.p.s.a., sąd uwzględniając skargę na uchwałę lub akt, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 5 i 6, stwierdza nieważność tej uchwały lub aktu w całości lub w części albo stwierdza, że zostały wydane z naruszeniem prawa, jeżeli przepis szczególny wyłącza stwierdzenie ich nieważności. Biorąc zaś pod uwagę, że w okolicznościach tej sprawy nie zachodziły podstawy wyłączające stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały, określone przede wszystkim w art. 94 ust. 1 i 2 u.s.g., Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie – na podstawie art. 147 § 1 p.p.s.a. – obowiązany był stwierdzić nieważność zaskarżonej uchwały w całości.

Ponieważ rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło z powodu zaistnienia kilku podstaw do stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały, nie zachodziła zatem konieczność zwrócenia się do TSUE z pytaniem prejudycjalnym, jakie w swoim wniosku ewentualnym sformułowała strona skarżąca, a przez to nie było podstaw do uwzględnienia wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich w tym zakresie.

Odnosnie zaś zawartego w odpowiedzi na skargę wniosku organu o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów postępowania sądowego należy wyjaśnić, że tego rodzaju rozstrzygnięcie uniemożliwia to nie tylko sposób rozstrzygnięcia niniejszej sprawy polegający na uwzględnieniu skargi, ale także to,

że obowiązujące przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, nawet przy oddaleniu wniesionej skargi, w ogóle nie przewidują możliwości zasądzenia od skarżącego zwrotu kosztów postępowania sądowoadministracyjnego na rzecz organu administracji publicznej.

Z przytoczonych względów Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie orzekł, jak w sentencji wyroku.



Na oryginale właściwe podpisy
zgodność z oryginałem stwierdzam

Agnieszka Kura